

Na pytania GEODETY o wybór kierunku odpowiadają nowo przyjęci na WGiK PW

Zaczynamy studia!

Geodezja i kartografia od kilku lat utrzymuje się w czołówce najbardziej obleganych kierunków. Dlaczego młodzi ludzie decydują się na te studia, skoro wielu absolwentów ma potem trudności ze znalezieniem dobrze płatnej pracy w zawodzie?



DARIUSZ BRODZIAK (20 lat, Lublin, woj. lubelskie), technik geodeta, absolwent Państwowych Szkół Budownictwa i Geodezji im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

Dlaczego kierunek geodezja i kartografia?

Zdecydowałem się na te studia, ponieważ chciałem pogłębić wiedzę zdobytą w technikum. Nie byłem jednak od razu przekonany, czy jest to dobra decyzja. Wspierali mnie i wskazywali na różne możliwości, jakie dają studia: rodzina – choć jako jedyny poszedłem na stronę geodezji – oraz nauczyciele w technikum, głównie wychowawca, który przygotowywał mnie i kolegów do tegorocznej Olimpiady

Wiedzy Geodezyjnej i Kartograficznej, gdzie zdobyłem tytuł finalisty oraz indeks. Przez moment myślałem o zakończeniu edukacji i poszukiwaniu stałej pracy. Ale doszedłem do wniosku, że wyższe wykształcenie i nabyte w trakcie studiów kwalifikacje mogą zaowocować w przyszłości większymi szansami na awans w firmie. Możliwe, że podczas studiów uda mi się podjąć pracę jako technik geodeta. Dużo też będzie zależeć od tego, czy zdołam ją pogodzić z nauką.

Dlaczego Politechnika Warszawska?

PW to bardzo dobra uczelnia. Nie aplikowałem na inne kierunki ani na inne uczelnie. Od początku na grę wchodziła tylko Warszawa.

Co ci się najbardziej podoba w geodezji i kartografii?

Obecnie najbardziej interesuje mnie gospodarka nieruchomościami. W tej pracy trzeba mieć wiele cierpliwości, szczególnie w terenie, gdzie mamy kontakt ze stronami postępowania. W geodezji podoba mi się również wykorzystywanie matematyki w praktyce.

Jak oceniasz sytuację na rynku pracy geodetów i ich zarobki?

Wynagrodzenie geodetów zależy od wielu czynników. Na pewno bardziej opłacalne jest założenie własnej firmy niż praca etatowa w jakimś przedsiębiorstwie.

Skąd, twoim zdaniem, bierze się dość duże zainteresowanie maturzystów kierunkiem geodezja i kartografia?

Jest to bardzo szeroki kierunek. Wszyscy fani geografii, fizyki czy matematyki znajdują w nim coś dla siebie. Podejrzewam też, że maturzyści decydują się na geodezję i kartografię, ponieważ spodziewają się dużych zarobków.



EWELINA DYBCIAK (19 lat, Ryki, woj. lubelskie), absolwentka IV Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II w Łukowie

Dlaczego kierunek geodezja i kartografia?

Długo zastanawiałam się nad wyborem kierunku studiów. I tak naprawdę nie widziałam dla siebie nic odpowiedniego. Pytałam o radę

rodzinę i znajomych, lecz ciągle słyszałam: „To twoja decyzja”. Moje zainteresowanie geodezją zaczęło się tuż przed rekrutacją, gdy przeglądałam oferty z różnych uczelni. Oczywiście było i nadal jest wiele wątpliwości, czy to na pewno kierunek dla mnie. Wcześniej nawet nie brałam pod uwagę takiej możliwości. Nikt z rodziny nie jest związany z tą branżą.

Dlaczego Politechnika Warszawska?

Jestem po kierunku matematyczno-fizycznym, więc już od samego początku moją przyszłość wiązałam z Politechniką Warszawską. Myślę, że duży wpływ na ten wybór miało również środowisko szkolne, głównie znajomi i ich wybory dotyczące studiów. Aplikowałam ponadto na UMCS w Lublinie na kierunek gospodarka przestrzenna oraz na Uniwersytet Warszawski – finanse, rachunkowość i inwestycje.

Skąd czerpałaś wiedzę o geodezji i kartografii przed podjęciem decyzji o wyborze tego kierunku studiów?

O geodezji i kartografii dowiadywałam się głównie z internetu. Czytałam różne fora. Nie wszystkie opinie były pozytywne, lecz to nie zmieniło moich planów.

Jak oceniasz sytuację na rynku pracy geodetów i ich zarobki?

Nie wiem, ile wynosi wynagrodzenie geodetów. Jednak moim zdaniem, jeśli ktoś jest dobry w tym, co robi, to może liczyć na duże zarobki.

Na Wydziale Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej w I turze rekrutacji na studia stacjonarne I stopnia w roku akademickim 2016/2017 na kierunek geodezja i kartografia zakwalifikowanych zostało 205 osób. Spośród nich wybraliśmy sześcioro maturzystów, którzy ostatecznie zdecydowali się w październiku rozpocząć naukę na WGiK PW, i poprosiliśmy o odpowiedź na kilka pytań. Podstawowym było, dlaczego zdecydowali się na te studia. Poza tym byliśmy ciekawi m.in., skąd do tej pory czerpali wiedzę o geodezji i jakie są ich wyobrażenia na temat zarobków geodetów i sytuacji na rynku pracy. Niektóre odpowiedzi potrafią naprawdę zaskoczyć.



Kandydaci na studia składają dokumenty w Gmachu Głównym Politechniki Warszawskiej

Wszystko zależy od postawy przyszłego geodety. Tak samo jest i z rynkiem pracy. Osoba, która zna się na rzeczy i jest ambitna, łatwo znajdzie posadę w tym zawodzie.

Skąd, twoim zdaniem, bierze się dość duże zainteresowanie maturzystów kierunkiem geodezja i kartografia?

Jest to kierunek trudny, lecz interesujący. Pracuje się zarówno w terenie, jak i w biurze. Każdy znajdzie tu coś dla siebie.



HANNA GRAP

(19 lat, Rzeszów, woj. podkarpackie), absolwentka IV Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Rzeszowie

Dlaczego kierunek geodezja i kartografia?

Geodezja mnie wcześniej nie interesowała – był to wybór na zasadzie odrzu-

cenia innych kierunków. Myślałam m.in. o inżynierii medycznej, matematyce stosowanej i administracji. Argumentem „za” było to, że słyszałam, iż na geodezji przeważa matematyka, którą bardzo lubię. Szczerze mówiąc, jeszcze rok temu nie miałam pojęcia, jak obecnie będzie wyglądało moje życie. Na geodezję zdecydowałam się w marcu br. po targach edukacyjnych, które odbyły się w moim mieście. Dopiero gdy pojechałam na dni otwarte PW, stwierdziłam, że tam chcę studiować (zastanawiałam się również nad studiami na WAT). To był mój indywidualny wybór, na który moja rodzina i bliscy zareagowali bardzo pozytywnie. Nie czułam z ich strony presji, tylko wsparcie.

Dlaczego Politechnika Warszawska?

Jest to uczelnia o wysokim poziomie kształcenia oraz szanowana w całej Europie.

Skąd czerpałaś wiedzę o geodezji i kartografii przed podjęciem decyzji o wyborze tego kierunku studiów?

Na dniach otwartych Politechniki dokładnie przedstawiono nam ten kierunek i zaprezentowano perspektywy pracy po ukończeniu studiów. Informacji na temat

geodezji szukałam również w mojej rodzinie.



HUBERT JANICKI

(19 lat, Turek, woj. wielkopolskie), absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Turku

Dlaczego kierunek geodezja i kartografia?

Na geodezję zdecydowałam się, ponieważ w mojej rodzinie jest to zawód praktykowany już od trzech pokoleń. Argumentów „przeciw” raczej nie było. Argument „za” to przede wszystkim szybki i łatwy start w zawodzie dzięki istniejącej firmie rodzinnej, gdzie już od 5-6 lat w każde wakacje pomagam w biurze. Pomyślałam na studia geodezyjne, ponieważ mi po głowie chyba od zawsze. Na początku chciałam naśladować tatę, a później, po zagłębieniu się w tę branżę na poważnie, za-

cząłem dostrzegać inne zalety bycia geodetą. Nikt na mnie nie naciskał i nie namawiał – wybór kierunku geodezja i kartografia to w 100% moja decyzja. Po studiach planuję wrócić do swojej miejscowości i pracować w rodzinnym biurze.

Dlaczego Politechnika Warszawska?

Zdecydowałam się na PW, ponieważ jest to najlepsza uczelnia techniczna w Polsce. Tam studiowali mój dziadek i wujek. Poza tym bardzo lubię Warszawę.

Skąd czerpałaś wiedzę o geodezji i kartografii przed podjęciem decyzji o wyborze tego kierunku studiów?

Głównie z praktyki i pracy w tym zawodzie. Poza tym prenumerujemy GEODETĘ. Często też przeglądam artykuły i tematy na forach branżowych, głównie na forum Softline.

Co ci się najbardziej podoba w geodezji i kartografii?

Bardzo interesuje mnie fotogrametria i teledetekcja oraz geodezja satelitarna. Ciągnie mnie także do geoinformatyki. Jest to trochę inna bajka niż geodezja i kartografia, ale równie ciekawa. Rozważam nawet, żeby po roku rozpocząć geoinformatykę jako drugi kierunek na PW.

Jak oceniasz sytuację na rynku pracy geodetów i ich zarobki?

Według mnie geodezja jest branżą, w której można się dorobić. Oczywiście nie tak jak lekarz czy adwokat. Ale na pewno nie przymiera się głodem. Sądzę, że w małych miastach, takich jak moje, nie będzie problemu ze znalezieniem pracy.

Jeśli chodzi o duże miasta to wiem niewiele, ponieważ nie orientowałem się, jak tam wygląda ten rynek. Sądzę, że łatwiej znaleźć zatrudnienie w dużej firmie, niż przebić się z własną działalnością.

Skąd, twoim zdaniem, bierze się dość duże zainteresowanie maturzystów kierunkiem geodezja i kartografia?

Trudno mi stwierdzić, dlaczego tak jest. Mam kilkoro znajomych, którzy poszli na geodezję, bo nie wiedzieli, gdzie iść. Nie jest trudno dostać się na ten kierunek na PW. W tym roku próg pierwszej rekrutacji to 117 pkt, czyli niedużo w porównaniu z innymi kierunkami.



AGATA KOSZEWSKA

(19 lat, Warszawa, woj. mazowieckie), absolwentka XXVII Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Czackiego w Warszawie

Dlaczego kierunek geodezja i kartografia?

Nie jestem w stanie powiedzieć, kiedy dokładnie zrodził się pomysł na ten kierunek, ponieważ przez ostatni rok moje plany wielokrotnie się zmieniły. Jeszcze kilka miesięcy temu byłam przekonana, że na jesieni rozpocznę studia ekonomiczne. Myśl ta towarzyszyła mi od

II klasy gimnazjum i twarde się jej trzymałam. Jednak im mniej dni zostawało do matury, tym bardziej czułam, że popełniam błąd. Dwa miesiące przed egzaminem postanowiłam, że będą to jednak studia techniczne. Przy wyborze nie sugerowałam się opiniami innych. Moja rodzina i przyjaciele wspierali mnie w czasie rekrutacji, lecz podjęcie studiów na Politechnice Warszawskiej było wyłącznie moją decyzją. Nikt z moich bliskich nie jest związany z branżą geodezyjną. Zależało mi na interdyscyplinarności obranego przeze mnie kierunku i to był główny czynnik, który sprawił, że zdecydowałam się na geodezję i kartografię, choć był to mój drugi wybór. Pierwszym była geoinformatyka, która jako nowy i inny kierunek wydała mi się warta uwagi.

Dlaczego Politechnika Warszawska?

Ponieważ jest to najlepsza uczelnia techniczna w Polsce. Poza tym studiowali tu mój tata, wujek i dziadek. Aplikowałam tylko na tę uczelnię.

Co ci się najbardziej podoba w geodezji i kartografii?

Za najbardziej ciekawą uważam geodezję satelitarną.

Jak oceniasz sytuację na rynku pracy geodetów i ich zarobki?

Nie idę na studia techniczne z założeniem, że sam tytuł inżyniera da mi dobrze płatną pracę. Zdaję sobie sprawę, że nie tylko Politechnika Warszawska kształci geodetów i zapotrzebowanie na rynku pracy jest mniejsze niż liczba „produkowanych” absolwentów. Ukończenie geodezji nie czyni z nas geodety, tak jak ukończenie ekonomii nie czyni z nas biznesmena. Jak wszędzie – trzeba się przebić. Najważniejsze jest mieć pomysł na siebie i nie bać się podążać niekonwencjonalnymi ścieżkami. Nie zaskodzą dodatkowe uprawnienia, kursy i wszystko inne, co sprawi, że wyróżnimy się z tłumu. Uważam, że geodeta może liczyć na wysokie

zarobki, lecz oprócz rzetelnej pracy potrzebuje odrobiny szczęścia, aby znaleźć się w odpowiednim miejscu w odpowiednim czasie.

Nie wiem jednak, czy będę pracowała jako geodeta. Moim marzeniem jest ukończenie kursu dyspozytora lotniczego i oczywiście praca w tym zawodzie.

Skąd, twoim zdaniem, bierze się dość duże zainteresowanie maturzystów kierunkiem geodezja i kartografia?

Nie wiem, czy potrafię wypowiedzieć się na ten temat w imieniu wszystkich maturzystów, gdyż nikt z moich znajomych nie aplikował na GiK. Studia te wymagają wiedzy z zakresu matematyki, fizyki, informatyki oraz geografii. Z pewnością nie należą do łatwych, lecz wszechstronnie rozwijają. Uważam, że to może być główny czynnik, który sprawia, że cieszą się one popularnością.



ADRIAN ŁABĘDŹ

(19 lat, Rajszew, woj. mazowieckie), absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Ruy Barbosy w Warszawie

Dlaczego kierunek geodezja i kartografia?

Zainteresowałem się nim na początku mojej przygody z rozszerzoną geografją, kiedy po pierwszej klasie liceum zmieniłem profil z informatycznego na ekonomiczny. W związku z tym, że studia ekonomiczne w zasadzie nigdy nie wchodziły w grę, szukałem specjalności bardziej technicznej i w końcu stanąłem przed wyborem jednego z trzech kierunków: geodezja i kartografia, gospodarka przestrzenna oraz geo-

informatyka. Decyzja nie była łatwa, lecz stwierdziłem, że pierwszy z nich jest najbardziej sprawdzoną opcją, ponadto próg punktowy był najniższy, a zagadnienia związane z kartografią interesowały mnie od najmłodszych lat. Dodam jeszcze, że jestem jedyną osobą w rodzinie, która poszła w tę stronę.

Dlaczego Politechnika Warszawska?

Jeszcze w gimnazjum marzyłem o studiowaniu na PW. Byłem właściwie pewien, że te studia to strzał w dziesiątkę, więc nie aplikowałem na żadną inną uczelnię – Politechnika Warszawska była moim priorytetem.

Jak oceniasz sytuację na rynku pracy geodetów i ich zarobki?

Niejednokrotnie spotkałem się z opinią, że zbyt wiele uczelni kształci geodetów, przez co rynek jest nimi przesycony, co z kolei skutkuje brakiem pracy lub bardzo niskim wynagrodzeniem. Pomimo obaw doszedłem do wniosku, że po tak renomowanej uczelni jak PW oraz dzięki własnemu zaangażowaniu na pewno sobie poradzę lub, ostatecznie, postawię na pracę za granicą.

Skąd, twoim zdaniem, bierze się dość duże zainteresowanie maturzystów kierunkiem geodezja i kartografia?

Według mnie wynika ono z wizji dużych zarobków po ukończeniu studiów, zdobyciu uprawnień oraz rozpoczęciu pracy na własną rękę. Mnie natomiast bardzo spodobala się w zawodzie geodety możliwość połączenia pracy w terenie z pracą w biurze. Ponadto moim zdaniem geodeci, ci z wykształceniem, są bardzo szanowani wśród ludzi, co również może przekładać się na dość dużą popularność tego kierunku.

Oprac. Damian Czekaj

Szczegółowe wyniki rekrutacji na studia na kierunek geodezja i kartografia 2016/2017 przedstawimy w jednym z najbliższych numerów GEODETY